

# Stefan Moysa

---

## "Der Kreuzweg. Betrachtungen", Karol Wojtyła, Freiburg-Basel-Wien 1981 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 52/2, 219

---

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jezus popadł w konflikt z poszczególnymi wpływowymi grupami, jakie za Jego życia działały w Izraelu. Faryzeusze nie mogli znieść wolności Jezusa w stosunku do prawa i tego, że zbawienie wiązał On nie z materialnym spełnieniem poszczególnych uczynków, ale ze swoją osobą. Uważali to po prostu za bluźnierstwo. Konflikt z saduceuszami zaistniał na tle obawy tych ostatnich o swoją uprzywilejowaną pozycję w państwie. Eschatologiczne przepowiadanie Jezusa zagrażało ich państwowemu i instytucjonalnemu myśleniu. Zwolennicy Heroda wreszcie widzieli w Jezusie człowieka, który podburzał tłumy i stwarzał trudności dla politycznej pozycji Żydów w państwie rzymskim.

Bezpośredni powód skazania widzi autor w wyznaniu mesjańskim Jezusa wobec Kajfasza. Nie ma powodu, by temu wyznaniu odmawiać historyczności, gdyż tylko w jego świetle da się wytłumaczyć zaszczepiający się ciąg wydarzeń związanych z męką Pańską. Następuje oskarżenie wobec Piłata, tym razem o przestępstwo przeciw panowaniu rzymskiemu, między innymi o podburzanie ludu. Wyrok Piłata zapadł ostatecznie gdy zawiodły jego próby by sprawę odwlec. Bał się narazić na donos do cesarza, wobec którego jego pozycja i tak była już osłabiona.

Autor opisuje też całe okrucieństwo męki i śmierci na krzyżu. Bezpośrednią przyczynę zgonu widzi w ustaniu krążenia i uduszeniu, które zwykle następowało u skazanych po połamaniu gołeni, u Jezusa zaś nastąpiło wcześniej.

Pozornie chłodny i obiektywny tok opowiadania zawiera w sobie wielką głębię egzegetyczną i teologiczną. Przez swoje rozważania autor daje dobrą podstawę dla teologii męki Pańskiej wolnej z jednej strony od sceptycyzmu, z drugiej od sentymentalizmu, jaki tutaj łatwo się wkrada.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Karol WOJTYŁA, *Der Kreuzweg. Betrachtungen*, Freiburg-Basel-Wien 1981, Verlag Herder, s. 64.

Rozważania Drogi Krzyżowej, które mamy tutaj przetłumaczone na język niemiecki były pierwotnie ułożone w ramach rekolekcji, które ówczesny arcybiskup Krakowa, kardynał Karol Wojtyła przeprowadził w Watykanie dla Pawła VI i jego współpracowników. Są to krótkie, proste i łatwo dla wszystkich zrozumiałe rozważania oparte na Piśmie Świętym. Znane są czytelnikowi polskiemu, gdyż ukazały się między innymi w „Tygodniku Powszechnym”.

Tłumaczenie niemieckie zostało w oryginalny sposób zilustrowane. Są to odbitki drogi krzyżowej wykonane techniką metaloplastyczną dla kościoła W Nowej Hucie. Jej twórcą jest prof. Rudolf Kolbitsch, malarz i grafik z Linzu w Austrii. Poszczególne stacje łączą ze sobą pewien realizm z głębokim symbolizmem. Na przykład Piłatowi, który umywa ręce, krew cieknie przez palce. W drugiej stacji widać koronę cierniową, a w oddali krzyż z drutu kolczastego, który jakby zawiera w sobie wszystkie cierpienia współczesne. Na twarzy Cyrenejczyka pomagającego nieść krzyż zauważyć można wyraźną niechęć. W stacjach, które mówią o upadkach Jezusa, Jezus jakby stąpa się z krzyżem i patrzy z niego.

Droga krzyżowa była zawsze ulubionym nabożeństwem obecnego papieża. Ta mała książeczka przemawiając do współczesnego człowieka, zarówno językiem, jak i obrazem może się przyczynić do ożywienia tego nabożeństwa, które w wielu kręgach katolickich, zwłaszcza na Zachodzie, zostało nieco zapomniane.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa